

Mieszkańcy brazylijskich slumsów tworzą partię

6 września 2017

Grupa aktywistów reprezentująca mieszkańców slumsów nazywanych w Brazylii favelami złożyła wniosek o rejestrację partii politycznej.

Nowa partia, która przyjęła nazwę Favela Front, zamierza w najbliższych wyborach parlamentarnych wystawić swoich własnych kandydatów – czarnoskórych i biednych – aby umożliwić reprezentację interesów tej najbiedniejszej części społeczeństwa. „Chcemy mówić we własnym imieniu” – oświadczył założyciel ruchu Cufa, który był inicjatorem utworzenia partii. Z kolei, jak mówi lider partii 28-letni Wanderson Maia, partia jest otwarta na wszystkich ludzi bez względu na rasę czy poglądy polityczne. „Lewicowi czy prawicowi, czarni czy biali, wszyscy jesteśmy z faveli” – mówi Maia.

Problem faveli dotyczy przede wszystkim Rio de Janeiro, drugiego co do wielkości miasta kraju, gdzie w ponad tysiącu favelach zamieszkuje około 1,5 miliona ludzi, co stanowi 24 proc. wszystkich mieszkańców tego miasta.

Powstanie partii ludzi praktycznie bezdomnych może przyczynić się nie tylko do aktywizacji tej części społeczeństwa, która pozostaje na marginesie życia politycznego, lecz także jest przykładem świadczącym o tym, że ludzie najbiedniejsi i pozbawieni perspektyw życiowych mogą się zorganizować i wspólnie walczyć o swoje prawa. Czy będzie to przykład „zaraźliwy” również w innych krajach i częściach świata?

Autorstwo: BKJ

Źródło: Strajk.eu